

Sygn. akt II Kp 354/14

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2014 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Marta Błaszkiwicz

Protokolant: Katarzyna Czaplicka

po rozpoznaniu w sprawie o czyn z art. 286 § 1 k.k.

na skutek zażalenia pokrzywdzonej W. M.

na postanowienie z dnia 30 lipca 2014 roku, sygn. akt (...) w przedmiocie umorzenia dochodzenia, zatwierdzone przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w D.w dniu 1 sierpnia 2014 roku

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., art. 465 § 2 k.p.k. w zw. z art. 329 § 1 k.p.k.

postanowił:

nie uwzględnić zażalenia pokrzywdzonej W. M. i utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 lipca 2014 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt (...), zatwierdzonym przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej

w D.w dniu 1 sierpnia 2014 roku, umorzono dochodzenie w sprawie oszustwa dokonanego w dniu 12 czerwca 2014 roku w nieustalonym miejscu, gdzie sprawca w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził w błąd co do zamiaru wywiązania się z zapłaty za zawarcie spółki oraz zakup sprzętu, doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia mieniem W. M. w kwocie

24.951, 38 zł działając tym samym na jej szkodę, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. – na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. wobec braku w w/w czynnie ustawowych znamion czynu zabronionego.

Na powyższe postanowienie w ustawowym terminie zażalenie wniosła pokrzywdzona W. M. zaskarżając je w całości i zarzucając:

- obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 30 k.k. poprzez niezasadne przyjęcie, że brak świadomości, w podejściu do faktu, kto pokrywał koszty zakupu środków trwałych, programów komputerowych i opłat notarialnych, na rzecz (...) Sp. z o.o. jest równoznaczne z brakiem winy,

- błąd w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegający na niezasadnym i w istocie swej błędnym ustaleniu, że Prezes Zarządu spółki prawa handlowego nie musi przestrzegać zasad prawa.

Podnosząc powyższe wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia poprzez nakazanie wszczęcia umorzonego postępowania, nakazanie Prokuratorowi zmiany kwalifikacji czynu zabronionego na art. 284 § 1 k.k. oraz w związku z potwierdzeniem w przesłuchaniu z dnia 30 lipca 2014 roku przez M. M. (1) faktu założenia spółki, zakupu kas fiskalnych oraz programów komputerowych za pośrednictwem kredytów skarżącej, sporządzenie i wniesienie do sądu aktu oskarżenia.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w D., przekazując powyższe zażalenie do rozpoznania tut. Sądowi, wniósł o jego nieuwzględnienie i o utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia wskazując, że argumentacja podniesiona przez skarżącą w uzasadnieniu zażalenia odnosi się do okoliczności i uregulowań prawnych pozostających poza zakresem rozstrzygnięcia karno-prawnego, w szczególności poza zakresem znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., a wbrew twierdzeniom pokrzywdzonej zgromadzony w ramach przedmiotowego postępowania materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia kwalifikacji z art. 284 § 1 k.k., czy ewentualnie z art. 284 § 2 k.k.

W piśmie z dnia 24 września 2014 roku, stanowiącym uzupełnienie zażalenia, pokrzywdzona wniosła o spowodowanie zwrotu środków przez M. M. (1), z których ta ostatnia „chętnie skorzystała, ale rozliczyć się nie chce”. Do w/w pisma skarżąca dołączyła szereg dokumentów.

W ocenie Sądu zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie. Analiza akt sprawy wskazuje na to, że decyzję procesową podjętą przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej wD.o umorzeniu dochodzenia należy uznać za trafną.

Zgodnie z treścią przepisu art. 286 § 1 k.k. kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Zauważyć należy, iż przestępstwo penalizowane przepisem art. 286 § 1 k.k. zachodzi wówczas gdy zostaną spełnione wszystkie opisane tym przepisem znamiona czynu, do których należy: działanie sprawcy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzenie przez sprawcę innej osoby w błąd lub wykorzystanie jej błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania oraz doprowadzenie przez sprawcę tejże osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Przestępstwo oszustwa może być popełnione tylko umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, kierunkowym, obejmującym cel tj. chęć osiągnięcia korzyści majątkowej i sposób działania zmierzający do osiągnięcia tej korzyści, przy czym oba te elementy muszą być objęte świadomością sprawcy. Przypisanie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. wiąże się zatem z wykazaniem, że sprawca obejmował swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim kierunkowym wprowadzenie w błąd innej osoby oraz to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, co wyklucza możliwość popełnienia tego przestępstwa z zamiarem ewentualnym. Aby przypisać sprawcy popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. konieczne jest ustalenie spełnienia znamion strony podmiotowej czynu polegającej

w przypadku zawierania umów na tym, że sprawca już w momencie zawierania umowy miał zamiar doprowadzić kontrahenta do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd.

Swoje przekonanie o popełnieniu przez M. M. (1) „oszustwa” pokrzywdzona W. M. wywodziła z tego, że w jej ocenie M. M. (1), w oparciu o środki finansowe pokrzywdzonej, przekształciła dotychczas prowadzoną przez siebie działalność gospodarczą z działalności jednoosobowej

w spółkę prawa handlowego (którą ostatecznie wbrew umowie sprzedała innemu podmiotowi) oraz ze środków uzyskanych przez pokrzywdzoną dokonała m. in. zakupu wag elektronicznych, programów obsługujących klientów, z których nadal korzysta. Ponadto skarżąca wywodziła, że M. M. (1) uzyskała powyższe środki z kredytów zaciągniętych przez pokrzywdzoną, które to kredyty wraz z odsetkami spłaca ona do chwili obecnej.

W toku prowadzonego postępowania przygotowawczego ustalone zostało, że W. M. i M. M. (1) łączyła ustna umowa (zawarta jeszcze przed 12 czerwca 2012 roku, tj. przed dokonaniem przekształcenia przedsiębiorstwa), na mocy której M. M. (1) zobowiązała się sprzedać pokrzywdzonej prowadzoną przez siebie działalność gospodarczą (Przedsiębiorstwo (...) z siedzibą w N.), po jej przekształceniu w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Środki finansowe na dokonanie stosownych przekształceń oraz ostateczne sfinalizowanie transakcji skarżąca uzyskać miała poprzez zawarcie umów kredytowych (...). W tym ostatnim zakresie korzystała ona z pośrednictwa, jak to określa, „firmy doradczej (...). Ostatecznie pokrzywdzona nie uzyskała kredytu w takiej wysokości jaką potrzebowała celem wywiązania się z umowy zawartej z M. M. (1), lecz udzielone jej zostały kredyty na prowadzenie firmy i obrotowy w niższych kwotach, których raty reguluje ona do chwili obecnej. Zarzuty,

które pokrzywdzona formułowała pod adresem w/w firmy doradczej (a to m. in. zarzut fatalnego doradztwa, zarzut dokonania przez doradcę oszustwa na jej szkodę) były przedmiotem odrębnego postępowania przygotowawczego zakończonego postanowieniem Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia-Śródmieście we W.z dnia 10 czerwca 2012 roku

o umorzeniu dochodzenia w sprawie o czyn z art. 286 § 1 k.k., które następnie utrzymane zostało w mocy postanowieniem Sądu Rejonowego dla W. Ś. we W.z dnia 26 września 2013 roku, w sprawie o sygn. akt

(...). Wszelkie zatem zarzuty skarżącej dotyczące szkody, jaką poniosła

(i w dalszym ciągu ponosi) wskutek zwarcia powyższych umów kredytowych (kredyty, odsetki, koszty związane z uzyskaniem tych kredytów), pozostawały poza zakresem niniejszego postępowania, a tym bardziej odpowiedzialności w tym zakresie nie sposób przypisać M. M. (1).

Nie ulega przy tym wątpliwości, co też sama skarżąca w wielu swoich pismach złożonych w toku postępowania przyznawała, że w związku z tym, iż nie uzyskała środków finansowych, na które liczyła, nie była w stanie wywiązać się z umowy zawartej z M. M. (1), a tym samym ostatecznie nie nabyła od niej Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o.w organizacji z siedzibą wN.. Przedsiębiorstwo to zostało w późniejszym czasie sprzedane innej osobie. Na poczet nabycia Spółki pokrzywdzona przekazała M. M. (1) w dniu 1 sierpnia 2012 roku kwotę 50.000 zł tytułem zaliczki. Kwota ta w późniejszym czasie, w związku z niedojściem do skutku umowy sprzedaży Spółki, aczkolwiek w ratach, to jednak została zwrócona pokrzywdzonej przez M. M. (1). Nie było również w sprawie co do zasady kwestionowane, że opłaty związane z dokonaniem w formie aktów notarialnych czynności prawnych polegających na przeniesieniu przedsiębiorstwa na pokrycie udziałów w spółce

z ograniczoną odpowiedzialnością oraz aktu założycielskiego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 12 czerwca 2012 roku i inne wydatki z tym związane, jak też programy komputerowe i kasy fiskalne, z których korzystała później M. M. (1), a następnie nowy nabywca Przedsiębiorstwa, w łącznej kwocie

24.951, 38 zł, pochodziły od W. M.. Jednakże także w tym zakresie nie sposób mówić o dokonaniu przez kogokolwiek oszustwa na jej rzecz. Przesłuchany w sprawie świadek A. B. potwierdził, że opisane wyżej transakcje finansowała W. M., a właściwie, że otrzymał od niej środki na zakup w/w przedmiotów. Zarówno ten świadek, jak też świadek M. M. (1) zeznali, że to W. M. z własnej woli, w celu uczynienia pierwszego kroku ku zakupowi Spółki, sfinansowała jej przekształcenie. Brak jest przy tym na tą okoliczność jakichkolwiek pisemnych uzgodnień między stronami. M. M. (2) zeznała również, że nie wiedziała, iż pieniądze na zakup kas fiskalnych

i programów komputerowych przekazała skarżąca, albowiem A. B. nie poinformował jej o tym.

Nie stanowiło także występkę oszustwa to, że M. M. (1) oferowała W. M. w/w Przedsiębiorstwo do sprzedaży najpierw za kwotę 1.000.000 zł, a później ostatecznie za kwotę 500.000 zł, a następnie definitywnie zbyła je innej osobie „jedynie” za kwotę 325.000 zł. Transakcje te podlegały uzgodnieniom stron w ramach obowiązującej w prawie cywilnym zasady swobody umów.

Zważywszy na powyższe nie sposób twierdzić, iż na szkodę W. M. popełnione zostało przestępstwo oszustwa. Aby przyjąć, iż faktycznie tak było koniecznym byłoby bowiem wykazanie, że już w chwili zawierania z pokrzywdzoną umowy (tj. przed 12 czerwca 2012 roku, a najpóźniej w tej dacie) bezpośrednim zamiarem sprawcy było uzyskanie od pokrzywdzonej korzyści majątkowej (środków na przekształcenie działalności, czy nabycie przedmiotów koniecznych do jej prowadzenia) bez zamiaru wywiązania się z łączącej strony umowy oraz ukierunkowane na uzyskanie tego celu wprowadzenie jej w błąd. Okoliczności faktyczne sprawy ustalone w oparciu o zebrany materiał dowodowy nie dają podstaw do wysnucia takiego wniosku. Do sfinalizowania zawartej między stronami umowy nie doszło bowiem z tego względu, że skarżąca nie uzyskała środków finansowych w kwocie niezbędnej do wywiązania się z umowy. O ile zaś M. M. (1) jest pokrzywdzonej winna jakiegokolwiek pieniądze, co jednak negowała, to rozliczenie między stronami nastąpić winno ewentualnie, w przypadku nieuzyskania konsensusu, w drodze postępowania cywilnego (albowiem w tym kontekście oceniać należy ewentualne zobowiązania stron względem siebie), nie zaś w postępowaniu karnym. Brak jest bowiem również podstaw do przyjęcia, że zrealizowane zostały znamiona czynu z art. 284 § 1 k.k., albowiem także ten czyn popełniony musi zostać

z zamiarem bezpośrednim, kierunkowym. Z faktu, że – w ocenie skarżącej – M. M. (1) dysponuje jej środkami pieniężnymi, czy też przedmiotami nabytymi ze środków od niej pochodzących, nie sposób wnosić, że dokonała ona przywłaszczenia. Przywłaszczenie wymaga działania w zamiarze bezpośrednim kierunkowym postąpienia z cudzą rzeczą (lub prawem majątkowym), tak jakby się było jej właścicielem. Sprawca przywłaszczenia musi więc zmierzać do zatrzymania cudzej rzeczy lub innego mienia (prawa majątkowego) dla siebie lub innej osoby bez żadnego do tego tytułu. W sprawie ustalone zostało, że w chwili zbycia Spółki (...) nie miała świadomości, iż przedmioty, które wraz z nią zbyła nowemu nabywcy nabyte zostały za środki W. M..

Nadmienić również trzeba, że w zażaleniu skarżąca zarzuca, iż zachowanie M. M. (1), jako Prezesa Zarządu Spółki z o.o., było niezgodne z prawem (przepisami prawa handlowego, ustawy o rachunkowości, ustawy o podatku od osób prawnych oraz o podatku VAT). Te zarzuty pozostają całkowicie poza zakresem rozstrzygnięcia, albowiem kwestia oceny czy zachowania M. M. (1) stanowiły uchybienie którymkolwiek z wyżej wymienionych przepisów (o ile w ogóle były takie uchybienia) pozostaje bez wpływu i bez znaczenia dla oceny czy jej zachowanie realizowało ustawowe znamiona występku z art. 286 § 1 k.k., czy też innego przestępstwa.

Reasumując wskazać należy, że organ prowadzący postępowanie przygotowawcze wykazał się wymaganą inicjatywą w zakresie poszukiwania dowodów, a jedynie dowody te nie potwierdziły danych zawartych w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa w takim stopniu, aby na ich podstawie można było stwierdzić, iż czyn wyczerpujący znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. został popełniony. W tym stanie rzeczy, mając na uwadze dotychczas zgromadzony wyczerpujący i jednocześnie możliwy do pozyskania materiał dowodowy, decyzję Prokuratora uznać należało za trafną i uzasadnioną. W konsekwencji powyższego wniesione przez pokrzywdzoną zażalenie ocenić trzeba było jako niezasadne, co skutkowało orzeczeniem jak w sentencji postanowienia.

(...)

(...)